

Apel Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do wszystkich ambasad i poselstw w Moskwie noty zawierające tekst apelu Rady Najwyższej ZSRR z 31 października br. do parlamentów wszystkich krajów w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Stałe przedstawicielstwo ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku wystosowało analogiczne dokumenty przedstawicielom krajów, które nie posiadają ambasad lub poselstw w Moskwie.

Pokojowa Nagroda Nobla

SZTOKHOLM (PAP). Laureatem tegorocznej pokojowej Nagrody Nobla został - jak podaje komitet Nobla parlamentu norweskiego - deputowany z ramienia Labour Party do parlamentu brytyjskiego, Philip Noel-Baker.

Zostaniej Czwili

MOSKWA. — W Gruzji uruchomiono eksperymentalny reaktor atomowy Instytutu Fizyki Akademii Nauk Republiki Gruzjińskiej.

PARYŻ. — Dwa nieliczne francuskie żagle na Kanale La Manche zachodnio-niemieckim (frachciowie „Billba”) przyholowały go do portu w Cherbourgu. Chodziło tu o zbadanie, czy frachtowiec nie przewozi broni dla powstańców algejskich.

Expose von Brentano

Zagraniczna polityka NRF pozostaje bez zmian

BONN (PAP). Minister spraw zagranicznych NRF, von Brentano, wygłosił w czwartek przed południem na sesji Bundestagu expose rządowe. Podkreślił on, że od czasu ostatniej debaty w Bundestagu nad polityką zagraniczną, tj. od półtora roku, główne założenia polityki zagranicznej Niemiec zachodnich nie uległy zmianom.

Mówiąc dalej o obu konferencjach genewskich w sprawie Berlina, Brentano oświadczył, że propozycje radzieckie w sprawie statusu Berlina są, zdaniem rządu federalnego, nie do przyjęcia.

Światła

PARYŻ. — Agencja France Presse podaje, że dwa nowe samoloty bombowe zostały dokonane 5 bm. w centrum Algeru. Wybuch bomb podłożonych pod sklepy nie wyrządził większych szkód.

PARYŻ. — Według doniesień agencji France Presse z Brukseli, z portu w Antwerpiu odplynął statek „Kamina” wiozący posiłki wojskowe do Konga Belgijskiego w sile 170 ludzi.

MOSKWA. — 12-letni Sasza Malawin podniósł w większym wysiłku 100-kilogramowe ciężary. Chłopiec waży 80 kilo i ma 170 centymetrów wzrostu. Sasza chodzi do 5 klasy szkoły podstawowej.

WASZYNGTON. — Na przykładzie Canaveral wystrzelono międzykontynentalną raketę balistyczną typu „Atlas” o zasięgu około 9 tysięcy kilometrów. Próba zakończyła się pomyślnie.

SZTOKHOLM. — W poniedziałek odbyła się tu w kinie „Skandia” premiera polskiego filmu „Popiół i diament”, który został przyjęty bardzo przychylnie.

Dziennik Bałtycki

ROK XV, NR 265 (4782) PIĄTEK, 6 LISTOPADA 1959 R. Cena 50 gr

W czym będziemy chodzić Na czym będziemy jeździć Krajowy przemysł zapowiada...

Różne zakłady przemysłowe z całego kraju zapowiadają w planach swej produkcji na rok przyszły szereg interesujących nowości. A oto niektóre z nich:

Szczecińska fabryka motocykli sygnalizuje nam o uruchomieniu produkcji motocykli „JUNAK” z przyczepami. Ogółem w przyszłym roku wyprodukowanych zostanie 12 tys. „Junaków”. Kieleckie zakłady wyrobów metalowych dadzą 15 tys. motocykli „SHL” w tym 6,5 tys. (z silnikiem 175 cm) specjalnie przystosowanym do celów turystycznych. Na rynku zobaczymy również kilka tysięcy nowych motorowerów „Zak”.

COS DLA GOSPODYNI

Huta „Silesia” uruchamia produkcję lodówek o pojemności 100 l, wyposażonych w urządzenia do automatycznego regulowania temperatury i do samoczynnego wyłączenia. W 1960 r.

otrzymamy 3 tys. takich lodówek.

NOWOŚCI RADIOTECHNICZNE

Zakłady Radłowe „Dlora” im. Kasprzaka wprowadzają w przyszłym roku do produkcji popularny radioodbiornik „KOS” wyposażony w 3 miniaturowe lampy (cena ok. 700 zł) oraz 5-lampowe „CALYPSO” z dwoma głośnikami, klawiszami i anteną ferrytową, odbiornik wysokiej klasy „EROLCA” oraz aparat „MALWA”. Ten ostatni ma szczególne znaczenie dla odbiorcy wiejskiego, gdyż bowiem mógł być zasilany energią zarówno z sieci jak i z baterii.

WŁÓKNIARZE OBIECUJĄ

Największy ośrodek przemysłu włókienniczego — zapowiada wiele atrakcyjnych nowości. Zakłady Przemysłu Dzwierskiego im. Duracza rozpoczęły na np. produkcję dzianin w metrach, z których będzie można szyć płaszcze, kostiumy i sukienki. Szczególnie interesujący jest modny obecnie loden dziany z mieszanki wełny i innych włókien. Ukazuje się on w kolorach rdzawym i zielonym.

NOWE MODELE OBUWIA

Jeśli chodzi o obuwie, to ciekawe informacje uzyskał korespondent PAP z Pomorza. Otóż zakłady przemysłu skórzanego z tego województwa przygotowały na przyszły rok kilkadziesiąt modeli obuwia wysokiej klasy. Wiele z nich obowiązuje się już w sprzedaży w I półroczu 1960 r. będą to m. in. męskie półbuty typu „MILANO” wzorowane na modzie włoskiej, dla pań przygotowano bardzo lekkie, doskonałe prezentujące się półbutki wiskie na płaskim obcasie „CALYPSO” (cena za parę 230 zł).

100 tysięcy zjęć na sekundę

LONDYN (PAP). Jak podaje agencja Reuters, w brytyjskim ośrodku zbrojeniowym w pobliżu Londynu budowano kamerę filmową, która zdolna jest wykonać 100 tysięcy zdjęć na sekundę. Przy pomocy tej kamery można filmować zjawiska zachodzące przy oddalaniu i eksplozji pocisków.

Zasobnik dla astronautów zdaje kosmiczny egzamin

WASZYNGTON. — Agencje zachodnie doniosły, że specjaliści raketowi z Wallops Island (Wirginia) przeprowadzili próbę wyrzucenia zasobnika kosmicznego, który w przyszłości mógłby ewentualnie ponieść w przestrzeń pozaziemską załogę ludzką.

Zasobnik wyprowadzony został przez raketę „Little Joe” na wysokość 9 tysięcy metrów, a następnie po oddzieleniu się od drugiego jej członu spadł do Atlantyku, skąd go wylowiono.



Wrocławską Fabrykę Maszyn Budowlanych „Fadroma” we Wrocławiu jako pierwszą w przemyśle ciężkim zameldowała w dniu 3. XI br. o wykonaniu planu rocznego za 1959 rok. Wartość produkcji ponad planowej do końca bieżącego roku wyniesie 9 milionów 200 tysięcy złotych.

Plan eksportowy za 1959 r. został wykonany w październiku. Do końca roku zostanie dodatkowo wysłanych na eksport 21 walców. Na zdjęciu: walec drogowy z napisem o wykonaniu planu. CAF — fot. Wołoszczuk

W przededniu wielkiej rocznicy

WARSZAWA (PAP). W całym kraju rozpoczęły się uroczyste obchody 42 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W miastach wojewódzkich i powiatowych, w zakładach pra-

cy, uczelniach, szkołach i we wsiach odbywają się okolicznościowe akademie i wieczornice. Uroczysta akademia centralna — jak już podaliśmy — odbędzie się 6 bm. w salach Kongresowej PKiN w Warszawie.

W Argentynie zamarły koleje

NOWY JORK (PAP). W związku ze strajkiem zwrotniczy sparaliżowany został w Argentynie ruch kolejowy. Kolejarze argentyńscy przystąpili do strajku na znak protestu przeciwko odmowie rozpatrzenia przez władze kolejowe ich żądań o odpowiednio zróżnicowanie płac. Zwrotniczy przerwa swą pracę trzy razy w ciągu dnia na 2 godziny.

Tak więc po raz szósty w tym roku, wskutek strajku kolejarzy została sparaliżowana w Argentynie komunikacja kolejowa.

OŻYWIONY RUCH W MOSKWIE

Stolica ZSRR — Moskwa przybrała odświętny wygląd. Na ścianach domów widnieją tradycyjne czerwone gwiazdy pięcioramienne. Ullice udekorowane są flagami państwowymi. W wielu dzielnicach ustawiono duże portrety Marksa i Lenina.

Mimo, iż od kilku dni pada w Moskwie deszcz, na ulicach panuje niezwykle ożywiony, prawdziwie przedświąteczny ruch. Domy towarowe i sklepy przez trzy dni poprzedzające święta są otwarte do godziny 22, a sklepy spożywcze do godziny 24.

ZEBRANIA I WIECZORNICE W CHINACH

W całych Chinach odbywają się zebrania i wieczornice przyjaźni chińsko-radzieckiej, poświęcone 42 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na genewskiej konferencji

Nowe propozycje delegacji ZSRR

GENEWA (PAP). W środę w godzinach wieczornych odbyło się kolejne posiedzenie konferencji trzech mocarstw w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową. Delegacja radziecka zgłosiła na posiedzeniu konkretne propozycje dotyczące zadań roboczej grupy ekspertów.

Delegacja ZSRR zaproponowała mianowicie, aby techniczna grupa robocza rozpatrzyła sprawę wykorzystywania obiektywnych danych zarejestrowanych przez odpowiednie przyrządy w związku z odbiorem przez nich sygnałów świadczących o tym, iż ma się do czynienia z ewentualnymi wybuchami jądrowymi. Stwarzałyby to podstawę do przeprowadzenia inspekcji.

Propozycje radzieckie wskazują, że techniczna grupa robocza powinna opracować instrukcję regulującą tę sprawę.

Zdaniem delegacji radzieckiej, grupa robocza ekspertów powinna zebrać się w Genewie w dniu 16 listopada i do 30 listopada br. przedstawić sprawozdanie konferencji trzech mocarstw.

Agencja TASS podkreśla w związku z tym, iż konkretne rzeczowe stanowisko delegacji radzieckiej świadczy o tym, że Związek Radziecki pragnie zakończyć prace nad przygotowaniem układu o zaprzestaniu wszelkiego rodzaju doświadczeń z bronią nuklearną.

Uroczysta akademia w Słoczn Gdańskiej

Wczoraj w Słoczni Gdańskiej odbyła się uroczysta akademia ku czci 42 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, na którą przybyli licznie słocznicy i zaproszeni goście, a wśród nich konsul generalny ZSRR Sbarszchikow oraz generalny konsul Chińskiej Republiki Ludowej Sung-Shih.

Referat okolicznościowy wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Słoczni Gdańskiej inż. Lech Rudziński. Następnie przemówił konsul generalny Sbarszchikow, który w serdecznych słowach pozdrowił załogę słocznicy. Szczególny entuzjazm wywołał końcowy fragment jego przemówienia, wygłoszony w języku polskim.

Akademii zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki. (h)

Zmarł W. Walter wybitny artysta sceny i ekranu

WARSZAWA (PAP). Po ciężkiej chorobie zmarł 4 bm. w Łodzi wybitny artysta sceny i ekranu Władysław Walter.

Urodzony w roku 1887 w Warszawie, Władysław Walter był jednym z najbardziej lubianych aktorów scen warszawskich.

Wybitny artysta, odznaczający się olbrzymią siłą komiczną i bezpośredniością humoru miał w swym dorobku 500 ról.

Gazy Izawiące na bankiecie ku czci Speidla

BONN (PAP). Nie zidentyfikowani demonstranci wypuścili gazy Izawiące w sali, w której zebrało się 300 osób przybyłych na bankiet wydany ku czci dowódcy sił lotowych NATO w Europie środkowej, generała Speidla. Incydent wydarzył się w gmachu Wyższej Szkoły Technicznej w Stuttgarcie, gdzie Speidel wygłaszał referat na temat „Obrony Zachodu”. Już w czasie referatu wywoływał generała przerywane były kilkakrotnie przez studentów.

Po wywietrzeniu sali bankiet ku czci b. hitlerowskiego generała został wznowiony. Wśród gości honorowych znajdował się b. prezydent NRF — Heuss.

Przed rybackim »żniwem«

Po powrocie z łowisk Morza Północnego kutry rybackie przechodzą przez gład kadłubów i silników w porcie rybackim Władysławowo. Na połowy śledzi w kanale La Manche flotylla rybacka „Skumera” z Władysławowa i „Arki” z Gdyni wypłyną w połowie listopada.

Na zdjęciu: kutry w czasie przeglądu. CAF — fot. Uklejewski

Rabowali wieś w biały dzień

Bandyci skazani na dożywotnie więzienie

LUBLIN (PAP). Przed dwoma miesiącami opinia publiczna zaalarmowana została bezczelnym napadem dokonany w wsi Rozkopaczew, leżącej w powiecie Lubartów województwa lubelskiego.

W czasie napadu, który trwał tylko 30 minut, trzy uzbrojeni w broń pańską bandyci wtargnęli kolono do miejscowego urzędu pocztowego, lokalu Przewidy GRN i dwóch sklepów GS — terroryzując łącznie około 20 osób. Łupem bandytów padło wówczas ponad 30 tysięcy złotych w gotówce i towary zrabowanym na poczie i w obu sklepach.

W wyniku pościgu zorganizowanego przez organa MO zatrzymany został już po kilku godzinach pierwszy z bandytów Tadeusz Plątek. Wyrokiem sądu, który zapadł jeszcze tego samego dnia w późnych godzinach wieczornych, Tadeusz Plątek i Tadeusz Szalast skazani zostali na kary dożywotniego więzienia.

Zimowe wichury i śniegi w USA

NOWY JORK (PAP). — W czwartek na wielu obszarach północno-środkowej części Stanów Zjednoczonych panowały zimowe wichury połączone z gęstym śniegiem. Śnieżyca spowodowała śmierć co najmniej 4 osób. Meteorolodzy ostrzegają przed nową falą zimna.



Na 4 statkach PLO

Świąteczne przysmaki płyną do Polski

Do „Gwiazdki” jeszcze da- leko, ale w handlu zamorskim widać już sezon przed- świąteczny. Z wielu portów świata zmierzają do kraju nasze statki, wioząc obok in- nych towarów, ładunki świa- tecznych bakali.

Oto np. z pierwszego rejsu na linii lewentyńskiej płynie do Gdańska m-s „Oliwa”. Jak informuje kpt. Strzelbicki, statek zład egzamin pomyślnie. Obecnie, wśród różnorodnego ładunku wiezie on 185 ton fig suszonych oraz 50 ton oliwy jadальной.

Smakowały ładunek przy- wiezie również „Lechistan”. W Turcji załadował on 620 ton fig i rodzynki, zaś w Hiszpanii 60 ton migdałów, 150 ton orzechów włoskich i 222 tony oliwy jadальной. Ponadto — uwaga palące — „Lechistan” przywiezie 100 ton przedniego tytoniu turce- kiego.

Cebion w owocach dzikiej róży

ZIELONA GÓRA (ZAP). Ekipa naukowców z War- szawskiego Instytutu Badań Leśnictwa prowadzą prace badawcze nad stanem za- dzierwienia w dolinie Odry, w powiecie zielonogórskim, wśród 40 przebadanych krze- wów dzikiej róży odkryła trzy krzewy o niezwykle bogatej zawartości witami- ny C. Mianowicie owoce tych krzewów zawierają od 1036 do 1536 jednostek wita- miny C.

Przeciętna zawartość wita- miny C w owocach krze- wu dzikiej róży wynosiła najczęściej zaledwie około 700 jednostek.

Odkryte odmiany dzikiej róży, oznaczające się tak dużą zawartością witami- ny C, zostały na wniosek uczo- nych odpowiednio zabez- pieczone i zakwalifikowane do rozmnażania w celach przemysłowych.

Aktualności dnia

42 rocznicę Rewolucji Październikowej ludzie radzieccy obchodzą bę- dąc w atmosferze dumy z zadziwiających świat- osiągnięć swoich uczo- nych w zakresie astro- nauki i techniki rakie- towej. Osiągnięcia ra- dzieckie na polu podboju kosmosu akcentowane są przy tej okazji nie tylko w ZSRR, ale na całym świecie.

Nikt nie zaprzeczy, że wyrzucając w przestrzeń kosmiczną już pierwsze kosmiczne satelity, uczeni ra- dzieccy udowodnili, że przy zastosowaniu współ- czesnych środków technicznych, człowiek jest zdolny zerwać więzy łą- czące go od stuleci z Zi- mią i poszybować w da- leką przestrzeń kosmicz- ną.

Powodzenie eksper- ymentów radzieckich opi- ra się na wszechstron- nym opanowaniu bardzo różnych dziedzin nauki, a więc astronomii, fizy- ki doświadczalnej, techni- ki rakietowej, elektroni- ki, radiotechniki, auto- matyki itp. Systematycz- ne doskonalenie techniki rakietowej pozwala na coraz bardziej zadziwia- jące wyczyny. Już obec- ny stan techniki radziec- kiej pozwoliłby na wy- stąpienie stacji międzyplane- tarnych nie tylko na Księ- życ, ale i na inne plane- ty naszego układu słoń- cznego, a nawet na wy- rzucenie pocisków kos- micznych poza granice tego układu.

43 rok po Wielkiej Re- wolucji ZSRR powita nie wątpliwie realizacją lot- wów kosmicznych człowiek. A czym ten rok zo- stanie ukoronowany, zo- baczymy... za rok.

niespodziankę sprawi „Mar- chlewski”; będzie to 530 ton doskonalych konserw z Ma- roka i Portugalii. Wreszcie m-s „Lewant”. W jego ład- owniach płynię z Grecji 550 ton rodzynki i 20 ton migdałów z Tunisu.

Poza produktami żywno- ściowymi, statki te wiozą szereg innych ładunków. Na „Oliwie” przybędzie 1914 ton żelaza i blachy z Genui, 63 tony maszyn z Barcelony, 14 ton opon z Haifi, chemi- kalia, korek itp. Statek ten, wskutek nader niesprzy- jących warunków atmosfe- rycznych w czasie podróży przedłużył nieco czas trwa- nia swego rejsu i powitał go w Gdańsku ok. 10 bm., a więc o 4 dni później, niż planowano. (efc)

Ujrzał Iwa i... zemdlął

KOPENHAGA. — Niecodzienną przygodę przeżył pewien młeczarski duński. Kiedy mglistym wczesnym rankiem wsiók on mleko, nagle przed maską samochodu spostrzegł ruszającą się postać. Po zahamowaniu wyskoczył z wozu, aby zoba- czyć, czy nie przejechał ko- goś. Wtem ujrzał na przeciw- siebie Iwa. Z wrzaskiem zemdlał.

Wypadek ten miał miejsce w pobliżu Hilleroed (Dania). Jak się okazało, młody Iw uciekł z klatki należącej do cyrku, który w pobliżu tej miejscow- łości rozbił namioty.

Eskadra »Atlasów« stacjonuje w Vandenberg

NOWY JORK (PAP). General Wade, dowódca pierwszej ame- rykańskiej dywizji pocisków rakietowych, oznajmił we wtorek wieczorem w Lewistn (Idaho), że w bazie lotniczej Vandenberg w Kalifornii sta- cjonuje eskadra międzykonty- nentalnych pocisków balisty- cnych typu „Atlas”, już nada- jących się do użycia w walce.

„Atlas” jest najpotężniej- szym amerykańskim pociskiem rakietowym. Może przenosić głowice nuklearne na odległość do około 10 tysięcy kilometrów. Wiele prób z pociskami „At- las”, przeprowadzonych w ostat- nich latach, zakończyło się nie- powodzeniem. Latem br. Ame- rykanie oznajmili, iż eksper- ymenty zakończono, gdyż uzna- li wreszcie, że „Atlasy” osią- gnęły „gotowość operacyjną”.

Świadek lwowskiej masakry

LUBEKA (ZAP). W zwią- zku z ujawnieniem prze- stępstw wojennych ministra dla spraw przesiedlonych z NRF dra Teodora Oberländera, zgłosił się jako bezpo- średni świadek zbrodni mie- szkanie Schwerinu, Heinz Schipporeit, który we Lwo- wie w 1941 roku pełnił służ- bę przy batalionie „Słowik”. Jak wiadomo Ober- länder służył w tej jednost- ce na stanowisku oficera po- litycznego. Schipporeit zez- naje w związku z masakrą,

Turystyczne zapędy losi

WARSZAWA (PAP). — W Puszczy Kampinoskiej — największym zespole leś- nym w pobliżu stolicy — żyje duże stado losi. Sprwo- wadzone do puszczy w 1951 roku w ilości 5 sztuk, za- klimatyzowały się tu dosko- nale, żyje ich w puszczy obecnie — łącznie z tego- rocznym przyrostkiem li- czącym 19 losi, 61 sztuk.

Łosie korzystają z całko- witej swobody, urządzając często forsowne wycełki. Podczas tegorocznego lata dwa losie zawędrowały do lasów na Mazury, a jeden w swych zapędach turystycz- nych zatrzymał się aż koło Wrocławia.

Czy po zwycięstwie — pojednanie?

NA kongresie włoskiej cha- decji, który zakończył się przed paroma dniami we Florencji, stosowano wszelkie chwyt sztuki wie- cowej i teatralnej. Nie szczę- dzono sobie obelg i wymy- ślało od faszystów, nie brako- radosnych okrzyków i gwizdów, niczym na go- rącym meczu piłkarskim, dawano sobie raz po raz po- buzi, z oczu premiera Seg- niego i najbliższych mu po- lały się gęsto łzy, a wszyst- ko skończyło się na niemal zgodnym odśpiewaniu cha- deckiego hymnu „Bianco fiore”. Kongres nie był bu- dującym widowiskiem, ale też zmierzysł się na nim siły, z których żadna nie chciała ustąpić na krok i — nie ustąpiła.

Chadecja nie odzyskała jednolitości i pozostała rozbita na sześć mniejszych lub bardziej wyraźnych odłamów, ale Segni umocnił na najbliż- sze miesiące swoją pozycję zarówno w samej partii, jak i w rządzie. Jakiekolwiek spe- kulacje na generalny roz- łam w chadecji włoskiej można uważać za pozabaw- ne podstawy.

Mając w świeżej pamię- ci to, co się działo na kon- gresie florenckim, władze naczelne tej partii uczynią wszystko, aby zbliżyć po- różnionych. Zresztą, w świet- le końcowych przemówień Fanfaniego i Segniego róż- nice te wydawały się mniej- sze, niż sądzono uprzednio.

Obu loh łączyło, ba! — włączyło hasło antykomuniz- mu, a odmiennie widziano tylko sposoby realizacji tego hasła. Obaj nie zrezy- gnowali z ewentualności par- lamentarnych form współ- pracy z socjalistami, waru- kując ją zgodnie zerwaniem jakiegokolwiek więzów z ko- munistami. Fanfani domaga- się większego dynamizmu w działalności chadecji, szczególnie w dziedzinie e-

Ekzekucja Podoli

LONDYN (PAP). Wczwar- tek rano w więzieniu Wand- sworth w Londynie wyko- nany został wyrok na 30-let- nim fotografie pochodzenia niemieckiego Podoli, który w lipcu br. zastrzelił londyń- skiego policjanta. Podola zo- stał powieszony.

Strajk tramwajarzy i kierowców w Bombaju

DELHI (PAP). Na skutek niespodziewanego strajku 20 tys. tramwajarzy i kierow- ców, żaden spośród 831 au- tobusów i 159 tramwajów nie opuścił 4 bm. zajezdni w Bombaju.

1.800.000 osób zostało poz- bawionych normalnych środ- ków transportowych,

konomiczno-społecznej, wal- ki z monopolami, dania za- trudnienia, aby „bezrobot- ni nie stali się rewolucjo- nistami”. Ale Segni umie- jętnie odparował te żądania zapowiadając wniesienie własnie projektu ustawy antymonopolistycznej i re- wizję dotychczasowych po- glądów na pałace problemy w „świecie ostatnich sukces- wów radzieckich i nowych perspektyw międzynarodowych”.

Nieznany samolot kroził nocą nad stolicą Kuby

NOWY JORK (PAP). Jak do- noszą z Hawany, w nocy z 2 na 3 bm. nad stolicą Kuby kra- żył obcy samolot, którego przy- należności nie zdołano ziden- tyfikować. Samolot pojawił się nad Hawaną w chwili, gdy nie- mał całe lotnictwo kubańskie zmobilizowane było do akcji poszukiwania zaginionego przed- tygłoniem w czasie lotu z Ca- maguey do Hawany dowódcy armii kubańskiej, majora C. Cienfuegosa. Poszukiwania te nie dały dotychczas wyniku.

Tę samą noc w wilewowej dzielnicy Hawany, Marianoa, eksplodowała bomba rzucana przez nieznanych sprawców. Dozła tam również do strze- laniny. Akcja zamachowca nie spowodowała ofiar w lu- dzian. Policji nie udało się ustalić, przeciwko komu była ona wymierzona.

Paryżanki zimą



...nosić mogą zamiast obnoszonej już sukni — worka, coś zupełnie nowego, a mianowicie tunikę z worka (patrz zdjęcie u góry; do be- żowej tuniki, ściągniętej metalowym paskiem, wa- ska spódnica zielona). Główną ozdobą płasz- cza w czarno-białą pepi- łę jest podobny kotłowiec przewiązany welurową wstążką. Z tegoż welu- ru — toczek. CAF

Faktem jest, że włoska po- lityka zagraniczna, zachow- ując wierność sztywnej doktrynie atlantyckiej, sta- ra się w sojuszu zachodnim odgrywać bardziej aktyw- ną rolę. Zaproszenie prezyden- ta Włoch, Gronchiego do Moskwy i premiera Chrusz- czowa do Paryża nie może pozostać bez echa w polity- ce zagranicznej Włoch, je- śli nie chcą być wyeliminowa- ne z wielkiego dialogu pomiędzy Wschodem i Za- chodem. Rozumie to dzisiaj także premier Segni. Ujawnie- nienie tego na kongresie wzmożeniło automatycznie szanse jego listy wyborczej.

Można spodziewać się pew- nych zmian w rządzie włos- kim po prostu dlatego, że kilku ministrów (Tamborini, Pastore, Bo, Ferrari-Aggra- di) w swych przemówie- niach kongresowych stiano- ki niedwuznacznie po stro- nie Fanfaniego, upatrując w nim przyszłego sekretarza chadecji. Wydaje się jed- nak, że premier Segni, jak- ko wytrwały polityk, zrezy- gnuje z przysłowiowej od- platy „pięknym za nadob- ne”. Odrodzenie centrowej grupy „inicjatywy demokra- tycznej”, z której wywodzą się zarówno Segni, jak i Fanfani, pozostanie — tak, czy inaczej — celem sekre- tarza chadecji Moro i naj- bliższych jego współpracow- ników. Na pewno nie nastą- pi to jutro. Kiedy różni- ce w polityce wewnętrznej i zagranicznej Fanfa- niego i Segniego zaczną się zmniejszać, prawdziwą prze- szkoda do pojednania tych polityków będzie stanowił praktycznie tylko prawico- wy odłam Andreottiego, ba- żujący otwarcie na bliższą współpracę z monarchistami i neofaszystami.

W procesie rewizyjnym E. Kocha

Obrona prosi o uchylenie kary śmierci

WARSZAWA (PAP). — 5 bm. — drugi dzień roz- prawy rewizyjnej procesu Erica Kocha wypełniły przemówienia dwóch obroń- ców oskarżonego — mec. Z. Węglińskiego i prof. J. Sił- wowskiego.

Na wstępie mec. Węgli- ski oświadczył, że po za- poznaniu się z treścią 130- stronicowego eleboratu Ko- cha, nadesłanego w przed- dzień rozprawy rewizyjnej do Sądu Najwyższego, po- nawia prośbę o zbadanie stanu zdrowia oskarżonego. Sąd wniosek po raz drugi odrzucił.

W związku z tym obrońca przystąpił do zasadniczego przemówienia, które obszerną część stanowiły zarzuty formalno- proceduralne, dotyczące uzas- adnienia wyroku i instancji, kwa- lifikacji prawnej oraz poprzed- niego przewodu sądowego.

W zakończeniu swych wywo- dow mec. Węgliński przypom- niał Sądowi Najwyższemu o końcowych wnioskach zawar- tych w 150-stronicowej skardze rewizyjnej, prosząc o ich uwzględnienie. Jak wiadomo, obrońcy w swojej skardze wnoszą o uchylenie wyroku skazującego Erica Kocha na karę śmierci i przesłanie spra- wy do ponownego rozpoznania, bądź do uzupełnienia śledztwa lub o umorzenie postępowania przeciwko Kochowi na podsta- wie amnestii z 1956 roku.

Drugi obrońca prof. J. Sił- wowski zajął się sprawami naświetlonymi podczas 77-dniowej rozprawy w I instancji. Opierając się na źródłowych materiałach twierdził m. in., że w Niem- czech hitlerowskich policja nie podlegała władzy admini- stracyjnej i politycznej, której przedstawicielem był oskarżony Koch.

Reasumując swe wywo- dy i podkreślając 10-letni już pobyt Kocha w więzieniu, prof. Siłwowski prosił, aby sąd racji uwolnił oskarżo-

Fabryka aparatów rentgenowskich. Image of a woman working in a factory setting. Text: Fabryka jest jedynym w kraju producentem nowoczesnych aparatów rentgenowskich i elektromedycznych. Ostatnio przystąpiono do produkcji pierw- szej serii polskich elektrokardiografów. W przysz- łym roku fabryka będzie wyrabiać najnowszą jak- kości aparaty rentgenowskie tzw. 4-ucyłowe. Fa- bryka eksportuje swoje wyroby do ZSRR, Cze- chosłowacji i Rumunii. Na zdjęciu: Zofia Skorupska przy montażu roz- dziełnic do aparatów rentgenowskich. CAF — fot. Czarnogórski

Szmery świata

ZSRR. Mówiąca i śpiewająca po- duszka przesłata być cudem z baśni czarodziejskiej. W Leningradzie skonstruowa- no maleńki aparat radio- wy w kształcie jaśka. Pomy- ślany przede wszystkim na użytek szpitali i sanato- riów, odbiornik ten jest do- statecznie głośny i odporny, by chorzy mogli opierać na nim głowę.

USA. W wyniku ankiety prze- prowadzonej w wielkich ma- gazynach amerykańskich stwierdzono, że kobieta tra- ci siedem minut na zakup towaru, który mężczyzna ku- puje w ciągu jednej minuty.

WŁOCHY. Około jednej trzeciej wina produkowanego we Wło- -

szach składa się z soku z fig lub daktyli, pomieszane- go z odrobiną alkoholu i du- ża ilością wody.

Taką rewelację ujawnili włoscy hodowcy winnej la- torośli, którzy produkcję w- na nadal uważają opierają na soku winogron. Obec- nie ohotnicze zespoły spi- sują numery samochodów, przewożących napoje, zwane winem, które nie mogłyby upić nawet półrocznego nie- mowlęcia. W ten sposób wy- krywa się tajne składy fał- szowanego wina.

W. BRYTANIA. Lekarze z British Medi- cal Association poszukują obecnie 600 ludzi szczegó- lnie głośno chrapających. Chcą na nich wypróbować teorie, według której dla- wyleczenia się z tej przy- krewki dla otoczenia dalegi- wości wystarczą kilka pro- stych ćwiczeń.

Zdaniem lekarza, kierują- cego tym eksperymentem, zbyt wiele są tutaj środki farmaceutyczne czy zabiegi operacyjne. Trzeba natom- iast wykonać szereg ruch- chów gimnastycznych mi- niętnie w okolicach szcęk- i gardła.

Po 6-tygodniowym okre- sie prób meżowie i żony o- sób chrapających stwierdzi- li skuteczność nowej metody.

Głos ekonomistów: WIEŻOWCE — tylko wyjątkowo!

WARSZAWA (PAP). — 5. bm. w Warszawie od- była się — zorganizowa- na z inicjatywy Instytutu

organizacji i mechaniza- cji budownictwa — kon- ferencja poświęcona tech- niczno - ekonomicznym kryteriom budownictwa wysokosłowego w Pol- sce.

Połączenie telewizyjne Londyn-Budapeszt

LONDYN. Agencja Reute- ra, powołując się na dzien- nik „Daily Telegraph” poda- je, że w najbliższą niedzie- la Londyn po raz pierwszy uzyska połączenie telewizyj- ne z Budapesztem. Z Buda- pesztu będzie transmitowa- ny w całości przez telewi- zję brytyjską mecz piłkar- ski między reprezentacjami Węgier i Niemieckiej Re- publiki Federalnej, który rozegrany zostanie na sta- dionie budapeszteńskim.

Konferencja ta była jed- nym z ogniw toczonej się już od dłuższego czasu w sro- dowisku architektów i wy- konawców szerokiej dysku- sji na temat budowy w naszych miastach wysokos- łowych gmachów.

Dziennik brytyjski stwier- dza, że będzie to jedno z najważniejszych wydarzeń w zakresie łączności telewi- zyjnej między Europą za- chodnią a wschodnią.

Dobrze się stało, że do dyskusji tej włączyli się również ekonomiści. Dowo- dem tego wspomniana wła- śnie narada. Okazuje się, że budowa wysokosłowego — jak wykazują doświadczenia oraz dokładne obliczenia — jest dla naszej gospodarki ze względu na wysokie kosz- ty, nieekonomiczna. Imnego zdania jest jednak wielu projektantów, którzy nieje- dnokrotnie chcieliby nasze miasta zabudować gmacha- mi co najmniej wielkości nowojorskich.

Mecz z Budapesztu do Londynu będzie transmito- wany przez Bratisławę, sta- cje telewizyjne NRD i NRF oraz przez system telewizyj- ny Eurowizji.

Wydaje się jednak, co można już zaobserwować na orykidzie konkursu na zabudowę tzw. ściany wschodniej ul. Marszałkow- skiej w Warszawie, że zwró- cić uwagę na gospodarkę. Że zamiast np. 1 wie- żowca o 200 izbach budo- wać będziemy 5 domów 4 — 5 kondygnacyjnych — 0 łącznie — 250 izbach.

PO CZTERDZIĘSTU DWU LATACH



Jednym z najstarszych dzieł meblarstwa holenderskiego wśród znajdujących się na wystawie w Muzeum Pomorskim w Gdańsku zabytków tego rodzaju jest dębowy, późnogieotycki PULPIT z pocz. XVII w., a więc liczący ok. 450 lat. Na jego przednich i bocznych ścianach występują oryginalne motywy zdobnicze wykonane przy pomocy struga. Nad to w narożach pod szafka umieścił snycerz dwie cenne rzeźby mniszów, pełniących funkcje wsporników. Pulpit pochodzi niewątpliwie z jakiegoś klasztoru średniowiecznego.

PRZY nabrzeżu starej Nowy stół zakotwiczona „Aurora”. Wystrzał z jej działa rozbrzmiał przed 42 laty. Jego kontynuacją stały się niedawne wystrzały — sputników, lunników. „Aurora” w dniu wybuchu Rewolucji Październikowej po wypłynięciu ze stoczni „Zakładów Admiralicjskich” zarzuciła kotwicę w pobliżu pomnika Piotra I. W tym samym miejscu stanął w września br. pierwszy na świecie lodolamacz o napędzie atomowym „Leningrad”. A starzy stoczniowcy przypomnieli, że wypłynął on z tego samego basenu, z którego ongiś wyszła „Aurora”. To przypadek. Ale nie przypadkowo między tymi dwoma faktami, oddzielonymi okresem 42 lat — leży cała epoka.

Poczesne miejsce w kronikach tej epoki zjawiał zawsze Leningrad.

DLA MILIONA — NOWE MIESZKANIA

W ilości budowanych domów Leningrad ustępuje Moskwie. Ale nie w technice i nie w pomysłach. W ciągu 7 lat w Leningradzie wyrosło 2.800 wielopiętrowych domów — a więc tyle, ile wybudowano tam w ciągu całych przedrewolucyjnych dziejów miasta. Prawie milion leningradczyków przeprowadzi się do nowych mieszkań. Choć już i teraz ciężarowe taksówki mają do brzo żniwo.

Jeszcze kilka lat temu przy Moskiewskim Prospekcie wśród małych domków wyrastała samotnie ogromna bryła „Domu Rad”. Teraz na całej długości Prospektu, 10-kilometrowym pasem ciągną się nowe wielopiętrowe gmachy. Jeszcze

rok, dwa — a sięgną do położonego do niedawna za miastem słynnego obserwatorium astronomicznego w Pułkowie. Zabudowują się i rozszerzają dawne przedmieścia, łączą się ze sobą nowymi dzielnicami. I równocześnie Leningrad zwraca się twarzą ku morzu, wydiera wodzie sporty smatki, tworzy tu nową dzielnicę mieszkalną, wznosi nowoczesny wzorec morski, rozszerza nadmorski park.

Leningrad buduje po nowemu. Odzegnał się od wysokocielców (za jeden, jaki zbudowano zresztą niezbyt wysoki ale za to bardzo drogi, porządnie się dostatek i architektom i władzom). W budownictwie rozpowszechniają się elementy prefabrykowane, białe. Wkrótce ruszą cztery wielkie wytwórnie płyty o reżimach ściętych z sufitu domu — montaż gmachu będzie trwał blisko miesiąc. A niedawno zakończono doświadczalną budowę 5-piętrowego domu, którego montaż zaczęto... od dachu.

Generalna bitwa toczy się o... czyste powietrze i oszczędność. Węgiel, dżewo (większość starych domów jest nim opalana) trzeba do Leningradu dowozić z daleka. A gaz, czystszy i tani, może być przecież dopłynię sam. Doszedł więc już gazociąg ze Stawropola, teraz kolej na gaz z Ukrainy. W ciągu 2-3 lat przeszło 4 tysiące fabryk i tysięcy domów przejdzie na opalanie gazem. Dym, sadze znikną.

Druga bitwa toczy się o dobre i stałe zaopatrzenie miasta w warzywa, kartofle, owoce. Kolo Leningradu sady nigdy nie wyrosły. Jednak profesorem Zuczow i Tietieriew twierdzą, że specjalne gatunki jabłonek wytrzymają. W tym się zgodzili, ale zaraz potem zaczęli wojować: pierwszy twierdził, że trzeba je sadzić na nasytach, drugi — że w rowach. Pogodziło dwu oponentów życie: jabłonek posadzone obydwoma sposobami przyjęły się i już owocują. Choć inne owoce trzeba będzie dowozić

— kartofle i warzywa będą własne; w tym celu tworzy się w pobliżu miasta 35 specjalnych sołchozów.

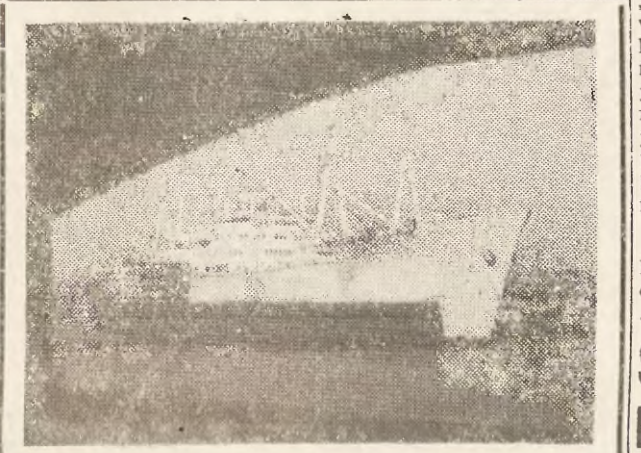
Leningrad od dawna zyskał miano kuźnicy postępu w radzieckim przemyśle, stał się naukowym laboratorium kraju. Już dziś w zakładach przemysłowych leningradzkiego sownarchozu działają 855 zmechanizowanych linii potokowych i 48 linii automatycznych. Trwają prace przy uruchomieniu dalszych 150 linii, pracuje się nad nimi pełną mechanizacją i automatyzacją 55 fabryk.

Łączy się, jednoczy małe fabryczki. Likwiduje przedsiębiorstwa. Zmniejsza się administracja. Pojawiają się wciąż nowe maszyny, nowe konstrukcje. To właśnie w Leningradzie wyprodukowano już trzecią turbinę parową o mocy 200 tysięcy kW, buduje się turbinę o mocy 300 tysięcy kW, projektuje następne o mocy dwukrotnie większej. To w Leningradzie zaprojektowano ostatnio pierwszy statek rzeczny wykonany z mas plastycznych. To tu, w Instytucie Elektroniki, zbudowano aparat do podwodnych obserwacji przy pomocy telewizji ultradźwiękowej, a w Newskiej Fabryce Maszyn

produkuje się dziecięce łóżeckie, które w dzień służą jako... stoliki. I właśnie w Leningradzie po raz pierwszy w historii metra powstanie stacja o dwóch salach, zbudowana na jednym poziomie, gdzie automaty będą przyjmować i odprawiać równocześnie po dwa pociągi w jednym kierunku.

Leningradzcy dumni są nie tylko z osiągnięć w technice, nie tylko z sukcesów 200 naukowych instytutów badawczych. Udowadniają, że mają lepszy balet niż Moskiewski, że wstawionych w Ermitażu „lécien francuskich impresjonistów” zdroszczą im nawet Francuzi. Z dumą mówią o swoim „Rajkinie i „swoim” Szostakowiczu. O tym, że właśnie u nich, w Leningradzie, już w tym roku pół miliona robotników przejdzie na skrócony dzień pracy. I o tym, że na Wystawie światowej w Brukseli wysoka ocena uzyskały panofelki na szpilkach, wyprodukowane w Leningradzie. Wyrabia je fabryka, która się nazywa „Proletariackie Zwycięstwo”.

Jerzy Zajęzkowski



Już w przyszłym tygodniu zostanie oddany do eksploatacji nowy, dziesięciotysięcznik „Bolszewik Suchanow”, budowany w Stoczni Gdańskiej dla armatora radzieckiego. Obecnie trwają ostatnie prace wykończeniowe oraz usuwanie braków, stwierdzonych podczas rejsu próbnego po Bałtyku, z którego „Bolszewik Suchanow” powrócił przed kilkoma dniami. Na zdjęciu: 10-tysięcznik „Bolszewik Suchanow” w basenie Stoczni Gdańskiej. Fot. J. Kopeć

SERGIUSZ BONDARCZUK w Polsce

Dnia 4 bm. przybył do Warszawy Sergiusz Bondarczuk. Słynny aktor radziecki i odwórcą roli głównej we wchodzącym obecnie na nasze ekrany filmie „Los człowieka” wg opowiadania Michała Szolochowa. Jako aktor nie wymaga

artystyczną od teatru. Przed wojną studiował w Rostowie w szkole teatralnej i pierwszy chrzest bojowy na scenie otrzymał w grającym tam zespole Mscowietu. Wybuch wojny nie pozwolił mu na ukończenie szkoły. Bondarczuk został powoła-



Dnia 4 bm. przybył do Warszawy na premierę swego filmu pt. „Los człowieka” wybitny reżyser i aktor radziecki Sergiusz Bondarczuk. Na zdjęciu: na lotnisku Okęcie wita radzieckiego gościa polska aktorka filmowa Bożena Kurowska. CAF — fot. Brym

on obszerniejszej prezentacji przed widzami polskimi. Pamiętamy go jako odwórcę Tarasa Szewczewki, Otelę; widziliśmy go w filmie „Młoda gwardia”, w „Kawalerze złotej gwiazdy” i kilku innych. Obecnie mamy możliwość ocenić zarówno jego talent aktorski jak i reżyserski, gdyż odtwarzając postać głównego bohatera w filmie „Los człowieka”, Bondarczuk jest równocześnie jego reżyserem.

Jak wielu utalentowanych ludzi filmu, Sergiusz Bondarczuk rozpoczął karierę

ny do wojaka (walczył na północnym Kaukazie). Po zakończeniu działań wojennych „zdradził” teatr dla filmu. Wstąpił do szkoły filmowej, będącej pod kierunkiem reżysera Gierasimowa i od roku 1948 pozostaje wierny X Muzie.

Na konferencji prasowej, która odbyła się w kilka godzin po wyładowaniu w Warszawie, Sergiusz Bondarczuk opowiedział wiele ciekawych szczegółów, dotyczących swego ostatniego dzieła. „Los człowieka” był nakręcany w Wiesznieskiej Stanley, gdzie Michał Szolochow na życzenie realizatorów filmu udzielał rad i konsultacji. Szolochow wskazywał nawet dokładne miejsca do zdjęć plenerowych. Bondarczuk ogromnie cenil sobie współpracę wielkiego pisarza przy realizacji „Losu człowieka”. Dzięki opowiadaniom Szolochowa o życiu i ludziach tych stron, reżyser i wykonawca roli głównej mógł lepiej wczuć się w klimat i atmosferę dzieła. Jak każdy wielki twórca Bondarczuk obawiał się, że nie sprosta przedsięwzięciu i w wielu sprawach, głównie dotyczących środków ekspresji aktorskiej, radził się najwybitniejszych reżyserów radzieckich. Chodziło mu o to, by — jak się wyraził — być współtwórcą całości obrazu a nie tylko aktorem i reżyserem.

Sądowy enioł katastrofy „Olimpii”

Przed dwoma miesiącami zatonał w niewyjaśnionych okolicznościach w Zatoce Gdańskiej statek lubański „OLIMPIA” o pojemności 286 BRT, który płynął z węglem z Gdańska do Helsinek. Na statku nastąpił wybuch, który spowodował szybkie zatonięcie statku, przy czym zginęło dwóch członków załogi.

Ponieważ statek płynął z załogą składającą się z obywateli NRF, rozprawa na ten temat odbyła się przed sądem morskim w Emden. W toku postępowania nie udało się ustalić przyczyny eksplozji na „Olimpii”, lecz kapitanowi wytknięto, że zdając sobie sprawę z szybkiego tonięcia statku, nie polecił załozce zatopić kamizetek ratunkowych co zapewniłoby marynarzom większe bezpieczeństwo. Tymczasem marynarze próbowali opuścić łódzie ratunkowe, co im się nie udało, gdyż po wybuchu statek zatonał w ciągu 3-4 minut, wciągając w siebie dwóch marynarzy. (ZAP)

Nad czym pracuje teraz Sergiusz Bondarczuk? W realizowanym obecnie filmie pt. „Sierioża” wg powieści Panowej Gra rolę odczyna małego Sierioży. Po tem — na pierwszy ogień — rodzicie prawdopodobnie rola w filmie „Taras Bulba” wg scenariusza, który napisał Dowżenko. W dalszej przyszłości Sergiusz Bondarczuk pragnie nakręcić kilka filmów, związanych z okresem minionej wojny.

CZY CZŁOWIEK OTRZYMA

»części zastępcze«?

Ostatnio prasa doniosła o sensacyjnym eksperymencie chirurga radzieckiego, dr Demichowa. Uczony radziecki przygotowuje się do przeszczepienia serca u człowieka chorego na groźną dusznicę sercową oraz przeszczepienie zdrowej kończyny pacjentce, która utraciła nogę podczas wypadku. Jesli eksperymenty te za-

kończą się pomyślnie, będzie to niewątpliwie rewelacyjne osiągnięcie nowoczesnej chirurgii. W walce o przedłużenie życia człowieka, lekarze starając się rozwiązać problem znalezienia dla niego „części zastępczych”, dokonują śmiałych prób transplantacji poszczególnych organów ciała ludzkiego. Jakie „części zastępcze” może już dziś medycyna zapewnić człowiekowi?

Nowe statki szcześcińskiego armatora

Trzeba stwierdzić, że Polska Żegluga Morska w Szczecinie nader konsekwentnie realizuje plany rozwoju swego tonażu. Obok jednostek budowanych dla szcześcińskiego armatora przez stocznie krajowe, flota PZM wzrasta systematycznie zasilana jednostkami, kupowanymi za granicą.

Wczoraj zawiął do Gdyni parowiec „Huta Florian”. Statek ten przybył tu bezpośrednio z Danii, gdzie został ostatnio zakupiony. W Gdyni „Huta Florian” załaduje 9.500 ton węgla, z którym popłynie do Helsinek. Oczywiście portem macierzystym tej jednostki jest Szczecin.

Tymczasem, jak nas informuje p. Sułceki z gdańskiej delegatury PZM, armator ten w najbliższych dniach wysłał samolotem załogę po następnym, nowozakupionym statku. Jest to s- „Marsland”, pływający dotychczas pod banderą brytyjską. Statek ten o nośności 9.975 DWT został zbudowany w 1949 r. przez stocznię w Hongkongu. Obecnie, pod godłem nowego armatora będzie on pływał prawdopodobnie jako „Huta Zgoda”. (H)

tym całkowicie w kląskę piersiową i również pomagało pierwszemu sercu w pracy.

Czy tylko serce człowieka może być użyte przy zabiegu przeszczepiania tego organu innemu człowiekowi? Tu zdania są podzielone — niektórzy uczeni twierdzą, że wobec tego, iż serce w organizmie człowieka spełnia II tylko funkcje przepompowni, można je zasilić pracą serca zwierzęcego o tych samych wymiarach. Uczeni dowodzą przy tym, że nie należy tu obawiać się przekazania człowiekowi operowanemu jakichkolwiek cech zwierzęcych...

Tak samo jest z zabiegiem przeszczepiania kończyn. Za mierzenia dr Demichowa zostały poprzedzone szeregiem prób dokonywanych przez uczonych radzieckich na psach. Na razie próby te polegały na przyszcyciu pacjentowi — psu jego własnej, amputowanej przed 24 godzinami nogi. Zesztywniał przy tym wszystkie mięśnie, nerwy, połączone stałowym gwoździem przeciętą kość. Po okresie rekonwalescencji, pies biegał na wszystkich czterech łapach... Przy tego typu zabiegach powstają jednak specjalne trudności. Zabiegu z psem dokonano w warunkach sali operacyjnej, podczas amputacji odcięta kończyna nie była zanieczyszczona, przechowywana ją w specjalnej chłodni itd., a więc w warunkach niemal idealnych. Inaczej natomiast będzie w życiu... Toteż eksperyment dr Demichowa jest próbą rozwiązania niezmiernie skomplikowanych zagadnień.

W. KOR.

O »Bibliotece Powszechnej« o tym, co się już ukazało i co się wkrótce ukaze

Zadna budajze seria wydawnicza nie wywołała takiej fali dyskusji, jak Biblioteka Powszechna. Szczególnie żywo dyskusjony był dobór tytułów. Nie ulega jednak wątpliwości, że gdyby dobrano zupełnie inny zestaw książek, znalazłaby się nie mniejsza ilość głosów zaprzeczających... „dla czegoś te a skutowny był dobór tytułów. Trzeba było wybrać. Ilość pozycji, które mógł czytelnik w ramach serii otrzymać, była ograniczona, a na szczęście dobranych książek jest na świecie sporo. Jak wielkim powodzeniem cieszy się Biblioteka Powszechna świadczy fakt, że liczbę jej prenumeratorów w dniu 25. X. 1959 r. wyniosła przeszło 6 tys. osób.

Wymowne jest również i to, że z wydanych dotychczas pozycji całkowicie wyczerpane są: Boguszejskiej „Żelazna kurtyna” Przeszkowej „Pamięć nie Władzy”, Remakowa — „Czas życia i śmierci”, Reeda „10 dni, które wstrząsnęły światem”, Granina „Po śniegu”, Tolstoj „Anna Karenina”. Pozostałe książki tej serii — w długiej oceny Składnicy Książek — wykazują prawidłową rotację.

Zokwitły wierzby

WARSZAWA (PAP). Po obu stronach szosy na odcinku między Rembertowem a Zieloną k. Warszawy zakwitły wierzby. Kilkaście drzew pokryło się grubymi białymi białami. To niezmiernie rzadkie zjawisko wróżyć ma jakoby długą i mroźną zimą.

FILM „LOS CZŁOWIEKA” • FILM „LOS CZŁOWIEKA” • FILM „LOS CZŁOWIEKA”

Film »LOS CZŁOWIEKA«
nagrodzony wielką złotą nagrodą na Festiwalu Filmowym w Moskwie i uznany przez międzynarodową krytykę za najważniejsze osiągnięcie kinematografii światowej 1959 r.

Centrala Wynajm Filmów w Gdańsku
zaprasza mieszkańców trójmiasta
na film
»Los człowieka«
premiera 7. XI.

FILM „LOS CZŁOWIEKA” • FILM „LOS CZŁOWIEKA” • FILM „LOS CZŁOWIEKA”

Tu 345-17!



Mieszkańcy UL. BIERUTA W SOPOCIE: wyłączenie wody bez uprzedzenia nastąpiło awarii w studniu nr 5. Według wszelkich znaków na ziemi i niebie widać, że w momencie, gdy woda płynie już z kranów.

"INTERNATOWICZE" Szkoły Fizjoterapii w Sopocie (Dm. Turysty) nie denerwują się. Kąpieli zmywać można już od wczoraj. (Cotygodnie reperowane kufy. A jeśli chodzi o śniadania i kolacje, których pozostawiają od 1. do 11.30, a także MADZIE SPÓKOJNE: kierownictwo PTK, choć to nie należy do jego umownych obowiązków, powołało się na fakt, że w Warszawie kuchenki węglowe. Poniżej BĘDZIEĆ MOGLI przetrwać sami i... taniej. Zyczący smacznego, a PTK DZIĘKUJEMY za życzenia załatwienie sprawy.

Pani STANISŁAWA FRACZAK z ul. Twardziej 16 m. 1 - ca dyrektora DZBM przyrzeka nam, że osobiście zbada sprawę na miejscu. Zresztą już chyba Pani wie o tym, bo widać miała być już wczoraj.

TELEWIZOROWI! Macie do nas pretensje, że nie zamieszczamy codziennie programów telewizyjnych. Pytamy Was: z czegoż byśmy ZAMIESZCZALI TO, CO OTRZYMUJEMY, od telewizji - raz lub dwa razy w tygodniu.

Mieszkańców ul. NA ZASPIE w Gdańsku informujemy, że Zakłady Gazownictwa PRZYJĘŁY zlecenie na wykonanie instalacji gazowej. Ale rozpoczęcie prac uzależnia się od wyznaczenia trasy ułożenia nowego podziemnego gazu do budynku. A to uczynić ma DZBM.

Grupa ZMS powstała na »Batorym«

Ostatnio na »Batorym« utworzona została grupa działająca ZMS. Do grupy należą 9 członków załogi statku. Sekretarzem wybrany został Tadeusz Zwoliński, pomocnik cargo.

011-tak a 02K?

W odpowiedzi na naszą notatkę w sprawie zamawiania przez telefon biletów na imprezy, otrzymaliśmy wiadomość, że popularny telefon 011 planował wprowadzenie takich usług (bilety do kin) już blisko rok temu, niestety, napotkał brak zrozumienia ze strony Okręgowego Zarządu Kin, który siał na stanowisku, że na dobry film i tak ludzie się pchają, więc po co im ułatwiać jeszcze nabywanie biletów, a na inne filmy nie ma i tak kłopotów z nabywaniem biletów. A może jednak 02K zmieni obecnie stanowisko w myśl zasady jak największych ułatwień dla klientów? (st)

Młodzież pomaga w zakładaniu ogrodu jordanowskiego w Gdyni

Przygotowania do budowy ogrodu jordanowskiego i torów saneczkowych w Gdyni przy ul. Czolgistów idą pełną parą. P. Młodzieżowski, koordynatorowi prac społecznych w Gdyni, udało się wreszcie uzyskać od Zarządu Portu spychacz, który niweluje teren. Przy tej pracy potrzebni są również ludzie.

Cebotniczo zgłosili się uczniowie z Technikum Odzieżowego. W czwartek pracowała już pierwsza grupa. Uczniowie technikum chcą się przyczynić do budowy ogrodu, który będzie służył całej gdynskiej młodzieży i toru saneczkowego, z którego jeśli śnieg dopisze, będzie można korzystać już tej zimy. (t)

Kto znalazł teczkę?

Nasz rozlagnięty kolega redakcyjny, jadący w drugim wagonie pociągu elektrycznego z Gdyni do Gdyni (o godzinie 12.10 lub 12.20) pozostawił na półce brązową teczkę-słówko. Znajdowały się w niej bardzo potrzebne notatki. Uczniowie znaleźli prosimy o oddanie teki do "Dziennika Bałtyckiego" lub skontaktowanie się z nami - tel. 345-17.

Wic tam „kolatajcie”, bo od tego wszystko zależy.

Pani E. JANUSZ. Kilka rodzin domu mieszkalnego nr 533 przy ul. Grunwaldzkiej w Oliwie nie korzysta od paru dni z (opłaconego ryczałtem) ciepłej, pobieranego poprzez licznik myjni nr 2. Komunikujemy, że korzystanie z prądu tą drogą nie jest najwłaściwsze, ponadto - z racji stałego przepalania się korków - stało się powodem nieporozumień między kierownictwem myjni, a kontrolerami Zakł. Energetycznych. Prąd odłączono, zaś ZAKŁADY MIYNIŚKIE zwróciły się do ZEM, którego dom podlega, o NIEZWŁOCZNE DOSTARCZENIE prywatnym użytkownikom liczników.

Pan A. DOBKOWSKI, Gdynia, ul. Słaska. Ma pan pełne PRAWO otrzymać wagon pod farciec. Stacja Augustów jest widać że poinformowana. Prosimy zwrócić się do DYSPOZYTORA OKRĘGU PKP OLSZTYN i tam przedstawić sprawę. Tak POKAZANO NAM w DOKP Gdańsk.

Mieszkańcy domu przy ULICY WIEŚLAWA 6 w Gdańsku i pracownicy Chłodzi, a z nimi p. W. Frackowiak skarżą się na przewrót w ogrzewaniu mieszkani i biur. Elekrownia "OLOWIANKA" skąd wiecie do was ciepły rurociąg ZAPRAWIA, że OD SOBÓTY nastąpi generalna POPRAWA. Pierwsza jest wynikiem usuwanej obecnie awarii.

W sobotę pokaz mody

MHD w/o organizuje w sobotę 7 bm. o godz. 19 w kawiarni "Orbis" na dworcu kolei elektrycznej w Gdyni pokaz mody jesienno-zimowej, połączony z programem artystycznym, w którym wystąpią artyści Opery i Filharmonii Bałtyckiej. Na pokazie tym MHD przedstawi konfekcję produkcyjną Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego. (t)

Zebranie Tow. Świadomego Macierzyństwa

W sobotę 7 bm. o godz. 11 w bibliotece II kliniki położniczej przy ul. Świerzejskiej w Gdańsku odbędzie się poszerzone zebranie zarządu oddziału gdańskiego Tow. Świadomego Macierzyństwa, z udziałem przedstawicieli Tow. Wiedzy Powszechnej i przedstawicieli Wojew. Komisji Związków Zawodowych.

Dziś w »Zaku« początek »jesiennych spotkań«

KLUB Studentów Wybrzeża z okazji drugiej rocznicy swego istnienia przygotował rzeczywiste niezwykłe bogaty zestaw imprez, spotkań, posiedzeń, sesji, turniejów i premier - określonych mianem "jesiennych spotkań". "Spotkania" te będą się odbywały od dziś do niedzieli we wszystkich pomieszczeniach "Zaka". "Jesienne spotkania" stanowią więc będą najbogatszy i chyba najciekawszy z dotychczas organizowanych w Klubie Studentów Wybrzeża festiwali kulturalnych.

Dziś w holu klubu otwarta zostanie wystawa polskie go plakatu filmowego. W kawiarni wystąpią o godz. 19 w szranki turnieju poetyckiego młodzi twórcy Wybrzeża. Amatorskie Kluby Filmowe będą radziły oraz wyświetlały bardziej udane swe filmy. W ramach przeglądu "filmów, których nie znamy" kino "Zak" wyświetli o godz. 17 "Ziemie" i "Wiosnę" reż. Dowżenki i "Wiosnę grzechu" reż. Preobrażeńskiej (jako z tej samej serii będziemy mogli obejrzeć "Odpust na św. Jorgena", reż. Protazanowa i "Romans Małki Greszkiej" reż. Barneta). O godz. 20 zaprezentowane zostaną w "Zaku" filmy Munka "Poranek niedzieli" i "Błękitny krzyż". Wczorajem (godz. 19.30) na scenie Klubu Studentów Wybrzeża produkować się będzie cykl rodzinny Afanasjewa. (O godz. 16.30 w kawiarni odbędzie się wieczór z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej).

Jutro - w sobotę białoczy kawiarni "Pan Kowalski" będą mogli wysłuchać o godz. 16 koncertu teatralno-muzycznego mechanicznej

Może wreszcie »Reklama« pomoże w uporządkowaniu wystaw sklepowych

W CZORAJ w Prez. Wojewódzkiej Rady Narodowej odbyła się zorganizowana wspólnie przez Wydział Handlu Prez. WRN i Przedsiębiorstwo Usług Reklamowych Ministerstwa Handlu Wewnętrznego "Reklama" narada, której głównym tematem było ułatwienie dekorowania wystaw przy pomocy używania metody tzw. "Dekor-Blysku".

Na naradzie poruszono zresztą szereg innych problemów związanych z działalnością reklamową przedsiębiorstw handlowych, przy czym dyr. Kubiak z dyrekcji przedsiębiorstwa z Bydgoszczy oraz dyr. programowy "Reklama" z Warszawy Klion obszernie omówili właściwe metody reklamy, stosowane na porządku dziennym przez nasze przedsiębiorstwa handlowe.

Do typowych błędów naszej reklamy należy z jednej strony przecenianie roli plastyka w procesie jej tworzenia (reklama musi mieć dobrą oprawę plastyczną, ale nie może ona w sposób zdecydowany dominować na plakacie, wystawie, szyldzie czy t.p.), z drugiej strony niedocenianie znaczenia pracy psychologa i twórczego tekstu. Jakże często reklamy są ładnie plastycznie skomponowane, ale nie spełniają swego podstawowego zadania - informowania klienta w sposób szybki i bezpośredni, zachęcającego do kupna reklamowanego towaru, czy to przez to, że w zbyt małym stopniu uwzględniają psychikę adresata, czy też są zbyt rozgadane.

Faktem jest, że jesteśmy obecnie w dziedzinie reklamy zaciągnięci przynajmniej o 30-40 lat. Obecnie staramy się częściowo nadrabiać zaległości, korzystając naturalnie z wielu dobrych i na dających się do adaptacji w naszych warunkach wzorów

stosowanych z powodzeniem od wielu lat na świecie.

Ważnym zagadnieniem jest tylko uzmysłowienie kierownikom przedsiębiorstw handlowych, że dobra i skuteczna reklama jest i w naszym ustroju kołneczna, zarówno ze względów ekonomicznych, jak i politycznych. Jak dotąd przedsiębiorstwa podchodziły do zagadnienia reklamy z dużą rezerwą, mamy jednak wrażenie, że obecnie w obliczu większej podaży na rynku artykułów przemysłowych, bez odpowiedniej reklamy się nie obejdzij.

Podstawowym środkiem reklamy, najszybciej działającym i najbardziej bezpośrednim jest odpowiednio wystawiona (wytynna) sklepowa. Ponieważ wygląd naszych wystaw w trójmiesiące wola niezmienić, nie dość, że stało się, że "Reklama" pierwsze swe uderzenie skierowała właśnie na ten odcinek, pragnąc umożliwić przedsiębiorstwom handlowym uatrakcyjnić wystaw przy niedużym stosunkowo koszcie.

Uczestnicy wczorajszej narady mieli okazję zapoznać się z trzema wystawami ustawionymi w rekordowym czasie przy pomocy właśnie wspomnianego w wstępie "Dekor-Blysku". Metoda ta polega na użyciu dziurkowanych płyt paździerzowych malowanych na dowolne kolory, wycinanych w różne kształty oraz specjalnych nakładowanych zaczepów, umożliwiających umocowanie półeczek szklanych pojedynczo przedmiotów, czy też elementów dekoracyjnych.

Wystawę taką łatwo jest zmienić, przedstawiając w dowolny sposób pojedyncze elementy i uzupełniając je innymi motywami. Taki zestaw, którego koszt na średnie okno wystawowe kształtuje się w granicach ok. 4 tys. zł, może służyć ponad rok, a zdaniem znanego sopockiego dekoratora nawet i 3 lata (aż do mechanicznego zniszczenia).

»Uśmiech od morza« dziś w Nowym Porcie jutro w Gdańsku

Ciesząca się powodzeniem tańca piosenki, satyry i rewiu pt. "USMIECH OD MORZA" wystąpi gościnnie na Wybrzeżu. Wykonawcami są: uroczą BARBARA BARGIEŁOWSKA, CZESŁAW SZCZĘCZYK, HENRYK SZWAJCAR, MARYLA BORSKA, zespół taneczny oraz rewiowy zespół muzyczny "Melodix".

Atrakcją programu jest "Strip-tease na wesoło". Przedstawienie w NOWYM PORCIE odbędzie się dziś - 6 bm. o godzinie 19.30 w sali teatralnej Rewijskiego Domu Kultury w Nowym Porcie. Bilety do nabycia w sekretariacie MDK od godz. 18-19.

W GDANSKU odbędzie się dwa przedstawienia w sali kina "Leningrad" w sobotę i niedzielę (7 i 8 bm.) o godz. 22. Bilety sprzedaje "Orbis" w Gdańsku i Wrzeszczu oraz kasa kina "Leningrad".

przeźren i płytkość wystawy).

Przy okazji słusznie zwrócono uwagę na wywieśki firmowe, które zawieszono najczęściej na środku okna psują cały efekt wystawy. Naszym zdaniem jeżeli już wywieśka taka musi wisieć, to powinna być wkomponowana w dekorację wystawy, a nie ją zasłaniać.

Obecni na naradzie przedstawiciele przedsiębiorstw handlowych z całego województwa gdańskiego z uznaniem podkreślili zalety tej metody dekorowania wystaw, zwracając jednak uwagę, że nadają się one raczej do sklepów galanterijnych, obuwicznych, domów towarowych, sklepów z art. przemysłowymi (drobniejszymi), spożywczymi, mniej do tekstyliów, zupełnie natomiast nie nadają się np. do konfekcji.

Tak więc pierwszy krok w kierunku poprawienia wyglądu wystaw sklepowych został zrobiony. Teraz czekamy na inicjatywę przedsiębiorstw, która mając na miejscu w Gdańsku oddział "Reklamy" (przy ul. Szerokiej 121/122) powinny jak najszybciej przystąpić do ulepszenia swej reklamowej działalności. (st)

To interesujące

Klub MPiK w Sopocie zaprasza z okazji 42 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej na wieczór pt. "Parowóz dziejów i losy człowieka". Wstęp i słowo wiążące - mgr Regina Witkowska, śpiew - Zofia Dąbajewska, recytacja - Zenon Dąbajewski. Wstęp wolny. Wieczór odbędzie się 6 bm. o godz. 19.

W sobotę

o godz. 17 w Aud. Max. Politechniki Gdańskiej odbędzie się wykład dla młodzieży szkół średnich nt. "Polaryzacja światła". Prelegent - mgr inż. A. Kasprzak.

WYBRZEŻA

Marchewko, gdzie jesteś?

Podobno od kilku dni w sklepach warzywniczych Wrzeszcza nie można kupić marchwi. Nie ma. Znikła. Może "Warzywa i Owoce" wiedzą, gdzie jej szukać?

2 razy o... biletach

Oczywiście chodzi o bilety kolejowe. Pierwsza sprawa: pracownik GPBM w Gdańsku, p. Wł. Kranz

Przy porzec i nagrody zdobywa »Motozbyt«

Gdańskie Biuro Zaopatrzenia Sprzętu Samochodowego "Motozbyt" w Oliwie przeżywało wczoraj małą uroczystość. Jego załoga otrzymała propozycję przechodni na pierwsze półrocze, przyznany jako nagroda za asortymentowe wykonanie planu, obniżkę kosztów własnych, przekroczenie zysków i akumulacji. Dodać należy, że propozycje ten był już kilkakrotnie przysyłany gdańskiemu "Motozbytowi" za osiągnięcia kwartalne w ub. r. Obecnie przejdzie on na własność załogi.

Na uroczystość tę przybył dyrektor Centralnego Zarządu Zaopatrzenia Transportu Samochodowego z Warszawy dyr. Wiesław Milewski, przedstawiciel partii i Zw. Zawodowego Transportowców. Najmłodszy pracownik "Motozbyt" otrzymali nagrody pieniężne przyznane przez Centralny Zarząd. Przypuszczając należy, że gdański "Motozbyt" nadal dbać będzie o coraz pełniejsze zaopatrzenie rynku i coraz lepsze zaspokajanie żądań klientów. (a)

znalazł miesięczny bilet na trasę Sopot - Gdynia. Z niewyrażonego podpisu usiłował odczytać nazwisko właściciela. Odczytał... kilka, szukał w biurze ewidencji i... nic. Wic prosi się nas, byśmy zapelowali do właściciela biletu, by zgłosił się po jego odbiór: Sopot, ul. Monte Cassino 50 m. 1.

A teraz inaczej: pasażerowie korzystający z usług kasy biletowej Gdańsk-Lotnisko skarżą się, że zdarzają się tam częste pomyłki. Mianowicie kasjerki stemplują bilety "opóźniona" pieczętką, określającą strefę czasu. Wymijając z tego nieprzyjemności. Oczywiście dla pasażerów.

Kochane kasjerki - prosimy o nieco więcej uwagi! To naprawdę nie filozofia.

Ciekawy odczyt

W sobotę 7 bm. w Domu Techniki w Gdańsku (Właj Jeleńskich 39) o godz. 12 studencki odczyt doc. dr K. Roguskiego na temat: "Rodzina ziemniaków w NRF i w Holandii" (z uwzględnieniem zastosowania niektórych zagadnień w następnym ziemniaczanym na terenie naszego kraju).

STTR zaprasza na odczyt członków Stowarzyszenia, hodowców i osoby zainteresowane.



Gdzie się dwóch kłóci tam trzeci... traci

Jak już pisaliśmy, przy ul. Partyzantów we Wrzeszczu, z okazji prac budowlanych prowadzonych przez SPB, koparka uszkodziła przewody gazowe i kanalizacyjne. Efekt? Mieszkańców pobliskiego domu pozabawiono wody i gazu.

Wczoraj krzyżowały się w tej sprawie telefony: Z-dy Gazownictwa informowały nas, że gazociąg naprawia natychmiast, ale muszą mieć zlecenie, a tym samym pewność, że sprawną awarię - SPB zapłaci za roboty. SPB telefonicznie "plakalo", że zlecenie do gazowni i Przedsiębiorstwa Wodociągów wyśle, ale tam żądają na to dokumentacji. A to przecież wymaga czasu.

Dość! "Poleczka" trwa, a mieszkańcy domu czekają na gaz i wodę. I pytają (szlachetnie): co nas to obchodzi, że zlecenie, że dokumentacja, że to i owo? Wic my, że pozabawiono nas wody i gazu, więc żądamy, by to naprawiono.

I chyba słusznie żądają. Sądzimy, że wszystkie zainteresowane tą sprawą instytucje UZGODNIA: KTO i CO i szybko przystąpi do naprawienia szkody.

Z kroniki wypadków

Wczoraj po południu w Sopotie potrącana została przez motocykl Lucyna Grońska, zamieszkała Sopot, Pr. Kosciuszki 68 - 1. Doznała ona ogólnych obrażeń ciała.

Ryszard Bar pracownik Gdańskich Zakładów Metalowych we Wrzeszczu podczas pracy przy tokarce został wciągnięty za rełkawy w tryby maszyny. Uległ on złamaniu ręki. Poszkodowanemu udzielono pomocy pogotowia.

W dniu wczorajszym w Gdyni przy placu Grunwaldzkiej w zle zabezpieczonym wykonaniu kanalizacyjnym zasypano Antoniego Wierzbickiego, zamieszkałego w Gdyni, Pr. Kosciuszki 68 - 1. Doznał on ogólnych obrażeń ciała.

Wczorajem 5 bm. przy torach kolei elektrycznej niedaleko przystanku Gdynia - Wzgórze Nowotki znaleziono pokaleczone zwłoki nieznannej kobiety. Dochodzenie prowadzi MO.



"Biała flota" po pracowitym sezonie odpoczywa...